

Oświadczenie złożone przez senatora Ryszarda Knosalę na 58. posiedzeniu Senatu w dniu 2 lipca 2010 r.

Oświadczenie skierowane do ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego

Przyjęta przed kilkoma laty ustawa o pracowniczych programach emerytalnych (PPE) dała podstawy do tworzenia w zakładach pracy programów umożliwiających pracownikom ustanowienie dodatkowego zabezpieczenia finansowego na czas emerytury. Programy te są dobrowolną formą oszczędzania realizowaną w ramach III filaru emerytalnego.

Jak wynika z opracowania zatytułowanego „Pracownicze programy emerytalne w 2008 roku” sporządzonego przez Urząd Komisji Nadzoru Finansowego, ta forma gromadzenia środków cieszy się coraz większym zainteresowaniem – na koniec 2008 r. do rejestru wpisanych było prawie tysiąc sto PPE, zrzeszających ponad 325 tysięcy uczestników. Wartości te z roku na rok systematycznie rosną. Z powyższych danych wynika, że obywatele dostrzegają potrzebę oszczędzania na emeryturę i są zainteresowani dodatkowymi formami takiego oszczędzania – wykraczającymi poza I i II filar. Co więcej, rosnąca popularność PPE świadczy o wzroście zainteresowania tym instrumentem również po stronie pracodawców, którzy często traktują wprowadzenie programu jako dodatkowy sposób na uatrakcyjnienie warunków pracy. Wdrożeniem PPE zainteresowani są pracodawcy z sektora publicznego (przede wszystkim urzędy samorządowe).

Jednak mimo tego, że ustawa o pracowniczych programach emerytalnych jest skierowana do ogółu pracodawców, to w praktyce pojawiają się pewne istotne ograniczenia. Okazuje się bowiem, że ze wspomnianego instrumentu nie mogą korzystać jednostki sektora finansów publicznych, co jest spowodowane między innymi uregulowaniami zawartymi w przepisach wykonawczych do ustawy o finansach publicznych (rozporządzenie ministra finansów z dnia 2 marca 2010 roku w sprawie szczegółowej klasyfikacji dochodów, wydatków, przychodów i rozchodów oraz środków pochodzących ze źródeł zagranicznych). Przepisy te ograniczają możliwość właściwego sklasyfikowania wydatku w postaci składki odprowadzonej z tytułu uczestnictwa pracownika w PPE. Próby zarejestrowania takiego programu przez wspomniane podmioty spotykają się z odmową Komisji Nadzoru Finansowego. W konsekwencji znaczna grupa obywateli (między innymi pracowników administracji rządowej, samorządowej, Policji, sądów itp.) jest pozbawiona możliwości ustanowienia w ramach PPE dodatkowego zabezpieczenia finansowego na czas emerytury. Można usłyszeć nawet głosy, że obecny stan jest pogwałceniem konstytucyjnej zasady równości.

Opisana sytuacja musi budzić również wątpliwości w świetle podnoszonych ostatnio obaw co do przewidywanej wysokości emerytury uzyskanej jedynie na podstawie oszczędności z pierwszych dwóch filarów. Coraz częściej mówi się o konieczności zachęcenia większej grupy obywateli do dodatkowych form oszczędzania na emeryturę. Możliwość taką, obok indywidualnych kont emerytalnych (IKE), dają właśnie pracownicze programy emerytalne, które w przeciwieństwie do IKE cieszą się rosnącym zainteresowaniem.

Dlatego też pragnę skierować do Pana Ministra prośbę o zajęcie stanowiska w sprawie umożliwienia jednostkom sektora finansów publicznych tworzenia pracowniczych programów emerytalnych.

Z wyrazami szacunku
Ryszard Knosala